

Sygn. akt II Ca 882/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman (spr.)
Sędziowie	SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSR del. Dominika Lisiecka
Protokolant	st. sekr. sąd. Alicja Sadurska

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

przeciwko K. P. (1) i C. P.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 7 października 2016 roku, sygn. akt I C 1289/15

oddala apelację.

Paweł Hochman

Grzegorz Ślęzak Dominika Lisiecka

Sygn. akt II Ca 882/16

UZASADNIENIE

W pozwie, złożonym w dniu 12 października 2015 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T., wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy darowizny, której przedmiotem było prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się przy ul. (...) w T. o powierzchni użytkowej 63,53 m wraz z komórką w piwnicy o powierzchni 14,53 m, dla której Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...), zawartej w dniu 12 sierpnia 2015 roku przed notariuszem J. G. rep. A nr (...) przez K. i C. małżonków P. z E. S. (1).

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wyjaśnił, że powodowi przysługuje w stosunku do E. S. (1) wierzytelność stwierdzona nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w postępowaniu upominawczym w sprawie sygn. akt V GNc 1517/14 wraz z klauzulą wykonalności z dnia 2 września 2015 roku w zakresie kwoty 7.255,49 złotych oraz wyrokiem z dnia 16 czerwca 2015 roku wydanym przez Sąd Rejonowy w

Piotrkowie Trybunalskim w sprawie sygn. akt V GC 44/15 zaopatrzonym w klauzulę wykonalności z dnia 5 sierpnia 2015 roku na kwotę 5.264,80 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2014 roku do dnia zapłaty oraz ustawowymi odsetkami od kwoty 45 złotych od dnia 16 lipca 2014 roku do dnia 19 maja 2015 roku.

Postępowanie egzekucyjne przeciwko E. S. (1) zostało wszczęte na wniosek powoda złożony w dniu 17 sierpnia 2015 roku, przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Maz. - P. T. pod sygn. akt Km 22/15. W trakcie tego postępowania komornik wyegzekwował jedynie kwotę 95,29 zł. Komornik sądowy podjął czynności terenowe, m.in. w sklepie z używaną odzieżą. W ocenie Komornika Sądowego prowadzenie egzekucji z ruchomości znajdujących się w sklepie nie doprowadzi do zaspokojenia wierzyciela. Ustalił również, że dłużniczka nie jest właścicielem pojazdu mechanicznego. Dłużniczka jest natomiast współwłaścicielem na prawach małżeńskiej wspólności ustawowej wraz z mężem M. S. nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...). Jednak prowadzenie egzekucji z tej nieruchomości nie jest możliwe, bowiem nie ma podstaw do nadania klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika oraz nieruchomość ta jest obciążona hipoteką na rzecz banku (...) SA - umowną zwykłą w wysokości 203 974, 41 zł oraz umowna kaucyjną w wysokości 101 990,00 zł.

Pozwani K. P. (1) i C. P. wnieśli o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 7 października 2016 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim oddalił powództwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. przeciwko K. P. (1) i C. P. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną.

Podstawę powyższego wyroku stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ocena dowodów.

K. P. (1) i C. P. są małżeństwem. C. P. obecnie ma 82 lata a K. P. (1) ma 84 lata. Lokal mieszkalny nr (...) znajdujący się przy ul. (...) w T. początkowo wynajmowali od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.. Jak przeprowadzili się do tego mieszkania, to było ono w strasznym stanie. Przeprowadzili tam gruntowy remont we wszystkich pomieszczeniach tj. dwóch pokojach, łazience i kuchni. Mieszkali tam sami od 1957 roku. W roku 2000 pozwani wykupili to mieszkanie na własność w związku z ustanowieniem odrębnej własności tego lokalu mieszkalnego. W 2006 roku razem z nimi zamieszkała ich wnuczka - E. S. (1). W tym czasie rozwiodła się z mężem. E. S. (1) razem z dziadkami prowadziła gospodarstwo domowe, zakupy robili wspólnie, wspólnie gotowali i wspólnie uczestniczyli we wszystkich opłatach związanych z mieszkaniem. E. S. (1) opiekowała się dziadkami, którzy w dniu 23 kwietnia 2008 roku przekazali jej to mieszkanie umową darowizny. W umowie tej pozwani nie zastrzegli dla siebie służebności osobistej mieszkania. Pozwani przekazali E. S. (1) mieszkanie w zamian za opiekę nad nimi.

E. S. (1) w roku 2008 zawarła drugi związek małżeński. Wówczas wyprowadziła się od pozwanych i razem z mężem zamieszkali wspólnie w mieszkaniu, które wynajmowali w T.. Wkrótce E. S. (1) urodziła dwoje dzieci i przestała kontaktować się z dziadkami i nimi się zajmować. Nie odwiedzała ich, nie dzwoniła, nie pomagała. Również pozwani nie odwiedzają wnuczki oraz jej dzieci. Nic wiedzą gdzie pracuje, ile zarabia. W tym czasie K. P. (1) przebywał w szpitalu. Również wówczas E. S. (1) go nie odwiedzała. Zrobiła się niego „potworem”.

Pozwani K. i C. małżonkowie P. wiedzieli, że od kilku lat E. S. (1) miała problemy finansowe i niespłacone zobowiązania.

Pozwani kilkakrotnie zwracali się do E. S. (1) o zwrot przedmiotu darowizny. Wobec braku zgody E. S. (1) na zwrot przedmiotu darowizny, wystąpili oni przeciwko niej z powództwem. W dniu 14 grudnia 2012 roku złożyli pozew przeciwko E. S. (1), w którym wnieśli o zobowiązanie jej do złożenia oświadczenia woli następującej treści: „E. S. (1) oświadcza, iż przenosi na rzecz K. P. (1) i C. P. własność nieruchomości - lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności, oznaczony numerem 22 (dwadzieścia dwa), położonego na drugiej kondygnacji (pierwszym piętrze) w budynku mieszkalnym w T. przy ul. (...) w województwie (...), składającego się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki z WC , o powierzchni 63,53 m. kw., w tym pomieszczenie przynależne (komórka w piwnicy) o powierzchni 14,53 m. kw., uregulowane w księdze wieczystej KW nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim V Wydział Ksiąg Wieczystych - w terminie 7 dni (siedmiu dni) od daty uprawomocnienia się wyroku w sprawie”. W uzasadnieniu pozwu wskazali, że aktem notarialnym z dnia 23 kwietnia 2008r darowali

swojej wnuczce, E. S. (1), lokal mieszkalny położony w T. przy ul. (...). Ideą darczyńców było, aby, zamieszkująca z nimi w tym samym mieszkaniu, będącym przedmiotem darowizny, wnuczka, sprawowała nad nimi opiekę, niosła pomoc w czynnościach życia codziennego, której to pomocy darczyńcy wymagają z uwagi na podeszły wiek. Pozwana początkowo, po dokonaniu darowizny, w mniejszym lub większym stopniu wypełniała swoje powinności względem dziadków. Krytycznym momentem była data 8 sierpnia 2011 r., kiedy to powodowie dowiedzieli się, że pozwana, wykorzystując stan zdrowia powódki, C. P. (głównie niedosłuch i niedowidzenie) w procedurze bankowej przyznania kredytu na kwotę 20.000 zł. podała powódkę jako kredytobiorcę, przy jednoczesnym zapewnieniu powódki, że w przedmiotowej umowie występuje jako żyrant. Polegało to faktycznie na tym, że pozwana sama prowadziła rozmowy z bankiem, podawała informacje odnośnie wysokości pobieranych przez dziadków świadczeń, na moment wyłącznie złożenia podpisu przez powódkę, przyprowadziła ją do banku gdzie ta złożyła podpis we wskazanym przez pracownika banku, miejscu na umowie, będąc przekonaną cały czas, że występuje w charakterze żyranta. Umowa ta została zawarta w dniu 8 lipca 2009 r. Przez okres od daty zawarcia umowy kredytowej do daty otrzymania informacji z banku o zaprzestaniu spłaty kredytu pozwana istotnie spłacała kredyt, natomiast później zaprzestała spłat, po czym bank zwrócił się do powódki z informacją, że zaprzestano spłat i dopiero w tym momencie powódka dowiedziała się, że w istocie jest ona kredytobiorcą, a nie żyrantem. Po tej dacie, E. S. (1) zaprzestała jakichkolwiek kontaktów z powodami. Nie odbiera od nich pism, ani telefonów. Wobec innych członków rodziny wypowiadała się o dziadkach w sposób wulgarny, poniżający. Wskazali również, że świadome wykorzystanie przez pozwaną złego stanu zdrowia powódki, jej nieporadności, braku rozeznania w sprawach urzędowych i swoistego rodzaju „wyłudzenie” na jej nazwisko kredytu, uznać należy za zachowanie noszące znamiona rażącej niewdzięczności. Powodowie zmuszeni są spłacać kredyt, którego nigdy nie zaciągnęliby, bowiem przy ich świadczeniach emerytalnych, nie byłoby ich na niego stać.

Wyrokiem z dnia 24 marca 2015 roku Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu. Powodowie złożyli apelacje od powyższego wyroku, która następnie została cofnięta w związku ze zwrotem przez E. S. (1) przedmiotu darowizny.

W dniu 12 sierpnia 2015 roku E. S. (1) przekazała pozwanym na podstawie umowy darowizny przedmiotowe mieszkanie tj. lokal mieszkalny nr (...) znajdujący się przy ul. (...) w T..

E. S. (1) zdecydowała się zwrócić pozwanym przedmiot darowizny, bowiem nie chciała już dalej ciągnąć tego konfliktu, nie miała już siły jeździć na kolejne rozprawy tym razem do Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim.

Powodowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T. przysługuje wierzytelność przeciwko E. S. (1) stwierdzona nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w postępowaniu upominawczym w sprawie V GNc 1517/14 wraz z klauzulą wykonalności z dnia 2 września 2015 roku w zakresie kwoty 7.255,49 złotych i wyrokiem z dnia 16 czerwca 2015 roku wydanym przez Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie V GC 44/15 zaopatrzonym w klauzulę wykonalności z dnia 5 sierpnia 2015 roku na kwotę 5.264,80 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2014 roku do dnia zapłaty oraz ustawowymi odsetkami od kwoty 45 złotych od dnia 16 lipca 2014 roku do dnia 19 maja 2015 roku.

Przeciwko E. S. (1) z wniosku wierzyciela (...) spółki z o.o. w T. została wszczęta egzekucja. Wniosek o wszczęcie egzekucji został złożony w dniu 17 sierpnia 2015 roku. W trakcie tego postępowania komornik wyegzekwował jedynie kwotę 95,29 zł. Komornik sądowy podjął czynności terenowe, m.in. w sklepie z używaną odzieżą. W ocenie Komornika Sądowego prowadzenie egzekucji z ruchomości znajdujących się w sklepie nie doprowadzi do zaspokojenia wierzyciela. Ustalił również, że dłużniczka nie jest właścicielem pojazdu mechanicznego. Dłużniczka jest natomiast współwłaścicielem na prawach małżeńskiej wspólności ustawowej wraz mężem M. S. nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...). Jednak prowadzenie egzekucji z tej nieruchomości nie jest możliwe, bowiem nie ma podstaw do nadania klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika oraz nieruchomość ta jest obciążona hipoteką na rzecz banku (...) SA - umowną zwykłą w wysokości 203 974, 41 zł oraz umowna kaucyjną w wysokości 101 990,00 zł. Natomiast Komornik ustalił, że dłużniczce przysługiwało prawo odrębnej własności lokalu, które zostało darowane przez dłużniczkę E. S.

(1) jej dziadkom - K. i C. małżonkom P.. Wobec powyższego postępowanie egzekucyjne do tej nieruchomości zostało umorzone postanowieniem z dnia 22 września 2015 roku.

Przeciwko E. S. (1) prowadzonych jest kilka postępowań egzekucyjnych w tym m.in. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Wrocław-Krzyki we Wrocławiu B. B. (Km 51658/15).

K. P. (1) obecnie ma 84 lata a jego żona C. 82 lata. O. obecnie przebywają emeryturze w wysokości odpowiednio 1600 złotych i 1300 złotych. Jest to ich jedynie źródło dochodu. Są schorowani. K. P. (1) i jego żona kilkakrotnie przebywali w szpitalu. C. P. praktycznie nie wychodzi z domu. Nie ma siły, porusza się jedynie o kulach. Lekarz przyjeżdża do niej do domu. Jej stan zdrowia jest na tyle poważnym, że widać to było podczas rozprawy w dniu 8 lutego 2016 roku. Nie wyobrażają sobie aby mogli stracić to mieszkanie. Nie posiadają żadnego innego mieszkania czy domu w którym mogliby zamieszkać.

Powyższy stan faktyczny, w zasadzie niesporny między stronami, Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadka E. S. (1) oraz pozwanego, które uznał za wiarygodne a także w oparciu o dowody z dokumentów zawartych w załączonych aktach, których wiarygodność nie była w toku postępowania kwestionowana.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo podlega oddaleniu, mimo iż wszystkie przesłanki do uwzględnienia roszczenia pauliańskiego w sprawie zostały praktycznie spełnione.

Wskazał, że w niniejszej sprawie strona powodowa wystąpiła przeciwko pozwanym z pozwem u uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego umowy darowizny, której przedmiotem było prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się przy ul. (...) w T. zawartej w dniu 12 sierpnia 2015 roku przed notariuszem J. G. rep. A nr (...) przez K. i C. małżonków P. z E. S. (1). Powództwo to znajduje swoją podstawę w art. 527 k.c. Zgodnie z tym przepisem przesłankami skargi pauliańskiej są:

- 1) dokonanie przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej, na skutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową oraz doszło do pokrzywdzenia wierzycieli,
- 2) działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli,
- 3) wiedza lub możliwość (przy zachowaniu należytej staranności) dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią.

Wskazane powyżej przesłanki spełnione być muszą łącznie, by móc skorzystać z roszczenia przewidzianego w tym przepisie uznania czynności za bezskuteczną (art. 527 § 1 k.c.).

Z kolei zgodnie z § 2 powołanego przepisu z pokrzywdzeniem wierzycieli mamy do czynienia wówczas, gdy wskutek czynności prawnej dłużnika stał się on niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Identyczne zapatrywanie wyrażono w orzecznictwie, przyjmując, że artykuł 527 § 2 k.c. pokrzywdzenie wierzyciela wiąże z niewypłacalnością dłużnika lub z powiększeniem stopnia jego niewypłacalności. Innymi słowy pokrzywdzenie wierzycieli jest następstwem niewypłacalności dłużnika, stąd dla wykazania pokrzywdzenia wierzycieli wystarczające jest wykazanie niewypłacalności dłużnika.

Niewypłacalność może być skutkiem czynności dłużnika o charakterze nieodpłatnym, ale również odpłatnym. W tym ostatnim wypadku do niewypłacalności może dojść, gdy świadczenie, które otrzyma dłużnik ma mniejszą wartość niż to, do którego się zobowiązał lub gdy otrzymane przez dłużnika świadczenie jest nieosiągalne dla wierzyciela.

Drugą przesłanką subiektywną wystąpienia ze skargą pauliańską jest, by osoba trzecia wiedziała (lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć) o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

W piśmiennictwie wskazuje się, że udzielenie ochrony wierzycielowi kosztem osoby trzeciej znajduje swe uzasadnienie w nagannej postawie osoby trzeciej. Osoba trzecia o świadomości dłużnika bowiem wiedziała lub mogła się dowiedzieć. Jednak jednocześnie wskazuje się, że stopień naganności postawy osoby trzeciej, usprawiedliwiający zaskarżenie,

jest bardzo niski. Osoba trzecia nie musi nawet podejmować jakichkolwiek działań w kierunku pokrzywdzenia wierzyciela, nie musi porozumiewać się z dłużnikiem. Naganna postawa osoby trzeciej, powodująca przejęcie przez nią odpowiedzialności sprowadza się więc do tego, że znając charakter czynności, zdecydowała się na jej dokonanie. Dodatkowo opiera się na przekonaniu, że uczciwa osoba w obrocie, wiedząc o możliwym skutku czynności prawnej, nie powinna jej zawierać.

Sąd Rejonowy wskazał również, że zgodnie z utrwalonym zarówno w judykaturze, jak i piśmiennictwie poglądem przez pokrzywdzenie wierzyciela rozumie się rzeczywistą a nie tylko potencjalną niewypłacalność dłużnika na skutek dokonania przez niego czynności prawnej bądź jego niewypłacalność w wyższym stopniu niż przed dokonaniem danej czynności.

Należy jednak podkreślić, iż pomiędzy niewypłacalnością dłużnika a podjęciem przez niego czynności prawnej musi zachodzić związek przyczynowy, tzn. czynność podjęta przez dłużnika musi być jedną z przyczyn zaistniałej niewypłacalności. Ponadto niewypłacalność dłużnika musi istnieć zarówno w chwili dokonywania skarżonej czynności, jak też w momencie wyrokowania przez sąd - w rozumieniu art. 527 k.c. Po drugie pełnomocnik powoda nie wykazał w trakcie procesu, że pomiędzy dokonaniem spornej umowy darowizny a nawet „potencjalną” niewypłacalnością zachodzi związek przyczynowy, ponieważ brak jest takiej niewypłacalności.

Na mocy art. 528 k.c. zastosowanie instytucji skargi paulińskiej, w sytuacji, gdy osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, nie wymaga wykazywania, że osoba ta wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Przepis art. 527 § 3 k.c. ustanawia domniemanie prawne wzruszalne ułatwiające wykazanie wiedzy osoby trzeciej co do działania przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a to z uwagi na pozostawanie przez nią z dłużnikiem w bliskim stosunku.

Odwołując się do przedmiotowej sprawy Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że nie ulega wątpliwości, iż E. S. (1) jest dłużnikiem strony powodowej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T.. Powyższe zostało stwierdzone nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w postępowaniu upominawczym w sprawie V GNc 1517/14 wraz z klauzulą wykonalności z dnia 2 września 2015 roku w zakresie kwoty 7.255,49 złotych i wyrokiem z dnia 16 czerwca 2015 roku wydanym przez Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie V GC 44/15 zaopatrzonym w klauzulę wykonalności z dnia 5 sierpnia 2015 roku na kwotę 5.264,80 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2014 roku do dnia zapłaty oraz ustawowymi odsetkami od kwoty 45 złotych od dnia 16 lipca 2014 roku do dnia 19 maja 2015 roku. Po powstaniu tych tytułów wykonawczych E. S. (1) wspólnie z dziadkami C. K. małżeństwem P. dokonała czynności prawnej w postaci nieodpłatnego przekazania im prawa własności do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w T.. Mając na uwadze, że powyższa czynność została dokonana pod tytułem dartym oraz z osobą bliską w sprawie zastosowanie miały domniemania określone w art. 527 § 3 k.p.c. i w art. 529 k.c., które w sprawie nie zostały skutecznie podważone. Ponadto jak wynika z akt sprawy Km 22/15 prowadzonej przeciwko E. S. (1) postępowanie egzekucyjne, nie rokuje szans na wyegzekwowanie od niej kwoty należności dla wierzyciela. E. S. (1) nie posiada bowiem majątku z którego mogłaby być prowadzona egzekucyjna. Tym samym, przesłanki do uwzględnienia powództwa zostały spełnione.

Jednakże w ocenie Sądu, powództwo nie mogło być uwzględnione z uwagi na art. 5 k.c., tj. na zasady współzycia społecznego. Zgodnie z tym przepisem nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis ten stanowi szczególnie wyjątek od zasady, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej. W wyroku z dnia 4 kwietnia 1997 roku (II CKN 118/97, OSP 1998/1/3) Sąd Najwyższy uznał, że nadużyciem prawa podmiotowego jest zachowanie rażące, nieakceptowane z aksjologicznego lub teologicznego punktu widzenia. W wyroku z dnia 4 października 2001 roku (I CKN 458/00, LEX nr 52717) Sąd Najwyższy stwierdził, że zwroty użyte w art. 5 k.c. w istocie oznaczają

odesłanie do zasad słuszności, dobrej wiary w sensie obiektywnym, zasad uczciwości obowiązującej w stosunkach cywilnoprawnych i zasady lojalności wobec partnera.

Klauzula generalna z art. 5 k.c. dotyczy zarówno zachowań faktycznych, jak i czynności prawnych (także proceduralnych), dokonywanych na podstawie kompetencji wchodzących w zakres danego prawa podmiotowego. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19 maja 2006 r. o sygn. akt III CZ 28/06 (opubl. Lex nr 188379), klauzula ta służy ocenie zachowań strony i sposobu korzystania przez nią ze swego prawa podmiotowego. Zasady współżycia społecznego to nieskodyfikowane powszechne normy postępowania, funkcjonujące aktualnie w społeczeństwie polskim i mające na celu ochronę społecznie akceptowanych wartości (czyli stanów rzeczy) lub dóbr niematerialnych. Z kolei w wyroku z dnia 3 lutego 1998 roku (I CKN 459/97, LEX nr 78424) Sąd Najwyższy wskazał, że stwierdzenie, iż powód nadużywa prawa podmiotowego, wymaga ustalenia okoliczności pozwalających skonkretyzować, które działania pozostają w sprzeczności z normami moralnymi godnymi ochrony i przestrzegania w stosunkach społecznych. W ocenie Sądu, mimo, iż powyższe nie zostało wprost wyartykułowane przez pozwanych, uwzględnienie powództwa byłoby sprzecznie z zasadą sprawiedliwości społecznej. Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy są zupełnie innego rodzaju od typowych, jakie w tego rodzaju sprawach występują. Pozwani bowiem od 1957 roku zajmowali ten lokal mieszkalny, który następnie wykupili ustanawiając odrębną własność lokalu mieszkalnego. Przeprowadzili w nim szereg remontów. Z uwagi na potrzebę w jakiej się znaleźli, ich stan zdrowia, wiek, potrzebowali opieki osoby najbliższej nad nimi, dlatego zdecydowali się przekazać powyższe mieszkanie wnuczce E. S. (1), która w tym mieszkaniu zamieszkała po rozwodzie mężem. Jednak E. S. (1), po około dwóch latach, kiedy to zawarła drugi związek małżeński wyprowadziła się od dziadków i zamieszkała wspólnie z mężem. Wówczas to zaprzestała odwiedzać dziadków, pomagać im, pojawił się problem z pożyczką jaką C. P. jej udzieliła. Kontakty pogorszyły się do tego stopnia, że pozwani wystąpili z powództwem o zwrot przedmiotu darowizny. Z tym powództwem wystąpili już w 2012 roku, a więc przed powstaniem wierzytelności strony powodowej. Od tego czasu tj. od roku 2012 roku pozwani aktywnie starali się odzyskać mieszkanie od wnuczki. Mieszkanie, które stanowi ich centrum życia i w którym do dnia dzisiejszego mieszkają. W ocenie Sądu, nie mogą oni ponosić negatywnych konsekwencji działania wnuczki E. S. (2), za którą nie ponoszą odpowiedzialności. Uwzględnienie powództwa doprowadziłoby właśnie do takiej sytuacji. To C. i K. P. (2) ponosiliby odpowiedzialność i oni odczuwaliby skutki działań E. S. (1). Zostaliby pozbawieni mieszkania, które stanowi ich dorobek życia. Jednocześnie nie posiadają oni innego mieszkania czy miejsca, gdzie mogliby zamieszkać. Co prawda Sąd zauważa, że po ewentualnym wszczęciu egzekucji z tego mieszkania, pozwanym przysługiwałoby uprawnienie do lokalu socjalnego, dlatego nie mogliby oni być eksmitowani „na bruk”. Jednakże zauważyć należy, iż z doświadczenia życiowego wiadomym jest, że lokale socjalne jakie są proponowane, są to lokale o niekoniecznie dobrym standardzie, wymagające remontów, często z ogrzewaniem wymagającym używania siły (tak jest np. przy wszelkich ogrzewaniach piecem węglowym). W ocenie Sądu zamieszkanie pozwanych w takim lokalu nie byłoby możliwe ze względu na ich stan zdrowia i wiek. Z drugiej strony Sąd wskazał, iż strona powodowa to duże przedsiębiorstwo, prowadzące działalność gospodarczą w zakresie sprawowania zarządem wieloma nieruchomościami położonym w T., będące właścicielem szeregu nieruchomości położonych w T. i w związku powyższym osiąga zyski. Wierzytelność jaka posiada wobec E. S. (1) bez odsetek to kwota około 12.000 złotych. Tym samym nie jest to kwota, od której wyegzekwowania zależałaby płynność finansowa spółki i niepewna byłaby jej przyszłość. W ocenie Sądu spółka mając tytuł wykonawczy przeciwko E. S. (1) będzie miała w przyszłości realną możliwość wyegzekwowania powyższej należności, wówczas gdy ona podejmie pracę, czy rozpocznie prowadzenie działalności gospodarczej. Możliwość dochodzenia należności od E. S. (1) wynika z tytułów wykonawczych z 2015 roku a więc termin przedawnienia jest jeszcze odległy. Jednocześnie interesy spółki nie zostaną naruszone w zbyt wysokim stopniu na skutek oddalenia powództwa. Okoliczności tej sprawy nie są typowymi, z jakimi często spotykają się wierzyciele, gdy dłużnicy w celem uniemożliwienia prowadzenia egzekucji wyzbywają się majątku na rzecz członków rodziny. Często jest tak, że mieszkanie stanowi własność dłużnika, w którym on mieszka lub wynajmuje i przekazuje innemu członkowi rodziny, który mieszka w zupełnie innym miejscu i dotychczas nic z takim mieszkaniem go nie łączyło. Jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe, w przedmiotowej sprawie okoliczności faktyczne były zupełnie inne.

W ocenie Sądu w przypadku uwzględnienia powództwa, najbardziej w sprawie poszkodowanymi byłiby K. i C. P.. To ich dotknęłoby osobiście takie orzeczenie. Dlatego też mimo, iż formalnie pozwani nie powoływali się na zasady współzycia społecznego, Sąd oddalił powództwo uznając, że jego uwzględnienie było sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik powoda, zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 5 k.c., i przyjęcie, że zasady współzycia społecznego, a w szczególności zasady sprawiedliwości społecznej uzasadniają oddalenie powództwa w przedmiocie uznania za bezskuteczną czynności prawnej - umowy darowizny na rzecz pozwanych - dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela, pomimo spełnienia wszystkich ustawowych przesłanek uzasadniających uznanie czynności za bezskuteczną w trybie art. 527 k.c. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie za bezskuteczną w stosunku do powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą, w T. - czynności prawnej w postaci umowy darowizny dokonanej przez dłużnika E. S. (1), której przedmiotem było prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się w T. przy ul. (...) o powierzchni 63,53 m² wraz z komórką w piwnicy o powierzchni 14,53 m², dla której Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz., V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartej w dniu 12 sierpnia 2015r. przed notariuszem J. G., Rep. A Nr(...) na rzecz K. i C. małżonków P. z E. S. (1), oraz o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania za I instancją w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ponadto pełnomocnik pozwanego wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Odpowiedź na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Ocena treści wniesionej skargi apelacyjnej musi być poprzedzona ogólną uwagą odnoszącą się do ustaleń faktycznych jakie stanowiły podstawę zaskarżonego orzeczenia. Ustalenia te, w ocenie Sądu Okręgowego uznać należy za prawidłowe i wobec ich nie zakwestionowania przez autora skargi apelacyjnej, przyjąć za własne i wskazać jako podstawę przedmiotowego rozstrzygnięcia.

Przechodząc do oceny zgłoszonych w apelacji zarzutów wskazać należy, że wydając zaskarżony wyrok Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 5 k.c. Również w ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie zaszyły przesłanki uzasadniające zastosowanie powołanego wyżej przepisu. Przepis art. 5 k.c., przytoczony prawidłowo w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego stanowi, że „nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.” Zgodnie z ugruntowaną w doktrynie i orzecznictwie wykładnią cytowanego przepisu, wykonywanie prawa podmiotowego w sposób sprzeczny z ustanowionymi w art. 5 kryteriami oceny jest bezprawne i z tego względu nie korzysta z ochrony jurysdykcyjnej. O nadużyciu prawa podmiotowego decydują obiektywne kryteria oceny w postaci sprzeczności z zasadami współzycia społecznego i ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa podmiotowego. Jednocześnie zaznaczyć należy, że przepis art. 5 k.c. może być stosowany wyjątkowo tylko w takich sytuacjach, w których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawnych prowadziłyby do skutku nieaprobowanego w społeczeństwie ze względu na przyjętą w społeczeństwie zasadę współzycia społecznego.

Funkcjonowanie jednostki w warunkach życia społecznego charakteryzuje złożoność powodująca, że działania ludzi w większym stopniu podejmowane są w warunkach niepewności co do reakcji innych osób. Funkcjonowanie takie opiera się na zaufaniu, że decyzje i działania poszczególnych podmiotów opierają się na założeniu (oczekiwaniu) określonych, korzystnych relacji międzyludzkich. Generalnie można stwierdzić, że zaufanie do określonego postępowania

konkretnej osoby jest uzasadnione w takim stopniu, by podlegało ochronie prawnej (przez klauzulę zasad współżycia społecznego) wówczas, gdy zostało przez tę osobę wywołane. Zasadami współżycia społecznego są tylko takie reguły moralne, które mają charakter imperatywny – wyrażają żądanie określonego postępowania, mają formę nakazów postępowania moralnie aprobowanego lub zakazów postępowania moralnie dezaprobowanego. Normy moralne obowiązują ludzi także wówczas, gdy występują oni w ramach jakichś struktur organizacyjnych. Z tego względu można mówić, że zasady współżycia społecznego odnoszą się nie tylko do osób fizycznych, ale także osób prawnych i jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Podkreślić jednocześnie należy, że oceny i normy moralne kształtują się w danym środowisku społecznym często spontanicznie; są niesformalizowane i nieskodyfikowane. Omawiane normy moralne są jednocześnie, jak wszystkie normy postępowania, zrelatywizowane sytuacyjnie i personalnie – mają określony zakres zastosowania, zawierają wyznaczenie okoliczności (sytuacji), w których znajduje zastosowanie i osób, które obowiązują.

W uzupełnieniu powyższych uwag natury wstępnej wskazać należy również, że dla oceny prawidłowości zastosowania omawianej normy art. 5 k.c. istotne znaczenie ma właściwe uzasadnianie rozstrzygnięć opartych na zasadach współżycia społecznego. W przypadku gdy ustawa odsyła do zasad współżycia społecznego, treść tych zasad stanowi element podstawy normatywnej orzeczenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zaznacza się słuszna tendencja do tego, by od sądów wymagać wyraźnego sformułowania zasady współżycia społecznego, która była podstawą rozstrzygnięcia (tak m.in. wyr. SN z 7.5.2003 r., IV CKN 120/01, Legalis), co należy rozumieć jako obowiązek przedstawienia argumentacji na rzecz dokonanej oceny. Podzielając w pełni powyżej przedstawione uwagi, wskazać należy, że wprawdzie Sąd Rejonowy wskazał jaką przyjętą w społeczeństwie zasadę współżycia społecznego naruszył powód swym postępowaniem wobec pozwanych powołując zasadę sprawiedliwości społecznej jednakże tak określona zasada w okolicznościach przedmiotowej sprawy jawi się jako zbyt ogólnikowa i niedoprecyzowana. Przypomnieć należy, że konsekwencją uwzględnienia dochodzonego pozwem roszczenia byłoby zobowiązanie pozwanych do znoszenia egzekucji skierowanej do stanowiącego ich własność mieszkania. Skuteczność egzekucji co oczywiste doprowadziłaby do eksmisji pozwanych. Ta naturalna konsekwencja dochodzonego roszczenia nie może w ocenie Sądu Okręgowego uzyskać ochrony prawnej. Skutkowałą by bowiem naruszeniem powszechnie akceptowanej społecznie zasady, zgodnie z którą osoby w podeszłym wieku winny korzystać ze szczególnej ochrony polegającej również na możliwości spokojnego przeżywania starości. Gwarancją powyższego są oczywiście przede wszystkim świadczenia z ubezpieczenia społecznego ale również inne społecznie akceptowalne zachowania, które mają prowadzić do zapewnienia im poczucia bezpieczeństwa. Istotnym gwarantem bezpieczeństwa jest natomiast możliwość zamieszkiwania w godnych warunkach. W ocenie Sądu Okręgowego, osoba która ukończyła 80 lat ma prawo oczekiwać, że również w swoim dalszym życiu będzie zamieszkiwała w miejscu, które jest jej znane, w którym czuje się bezpiecznie, ma również prawo oczekiwać, że miejscem tym będzie mieszkanie w którym spędziła większość swego życia i do którego przysługuje jej prawo własności. Co ważniejsze zapewnienie w ramach stosowania prawa powyższych gwarancji uznać należy za wpisujące się w obowiązujący w społeczeństwie i społecznie akceptowany szacunek dla osób starszych przejawiający się nie tylko w zakorzenionych w kulturze w oczywistych gestach takich jak ustąpienia miejsca siedzącego lub w funkcjonującym w tradycji społecznej przysłowiu, że „nie przesadza się starych drzew”.

W uzupełnieniu powyższych wywodów wskazać należy, że Sąd Okręgowy w pełni podziela wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego pogląd, zgodnie z którym w sprawie zachodzą szczególne, nietypowe okoliczności przemawiające za koniecznością zastosowania normy art. 5 k.c., nawet w obliczu braku powołania się pozwanych na niniejsze zasady. Pozwani z racji swojego wieku są uprawnieni do korzystania ze szczególnej, przedstawionej wyżej ochrony. Nie można jednocześnie zaakceptować sytuacji, w której uwzględnienie powództwa spowodowałoby, że C. i K. P. (2) ponieśliby negatywne konsekwencje działania wnuczki E. S. (1) i jak to zaznaczył Sąd Rejonowy pozwani „zostaliby pozbawieni mieszkania, które stanowi ich dorobek życia”. Takie rozstrzygnięcie nie byłoby społecznie akceptowalne, i pomimo przemawiającymi za nim argumentami jurydycznymi wynikającymi z zastosowania przepisu art. 527 k.c. z pewnością nie byłoby uznane za sprawiedliwe. Wobec powyższego, argumentów przemawiających za oddaleniem powództwa dostarcza sam skarżący powołując w uzasadnieniu apelacji treść uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2009 r. wydanego w sprawie o sygn. akt II CSK 602/08 zawierającego stwierdzenie, że „w demokratycznym państwie prawnym sądy są obowiązane urzeczywistniać zasady sprawiedliwości społecznej, a ich orzeczenia powinny

być słuszne, to znaczy zgodne z podstawowymi zasadami etycznego postępowania i z wartościami powszechnie uznawanymi w kulturze polskiego społeczeństwa".

Wskazać należy, że Sąd Okręgowy w pełni akceptuje wyrażony w skardze apelacyjnej pogląd, zgodnie z którym poszanowanie zasady sprawiedliwości społecznej nie może odbywać się kosztem uczciwości w stosunkach cywilnoprawnych i zasad etycznego postępowania. Podkreślić jednak należy, że ustalenia jakie poczynił Sąd pierwszej instancji nie uprawniają do stwierdzenia, że działanie pozwanych związane z zawarciem umowy darowizny było nieetyczne. Przypomnieć należy, że dążyli oni do „odebrania” wnuczce mieszkania jeszcze na kilka lat przed powstaniem po jej stronie zobowiązania wobec powoda (pozew o odwołani darowizny został wniesiony w grudniu 2012 r.). Intencją zawarcia umowy darowizny z 2015 r. , która stanowi przedmiot oceny w przedmiotowej sprawie, nie był więc ze strony pozwanych zamiar pokrzywdzenia wierzycieli ale realizacja uprawnienia do żądania zwrotu przedmiotu wcześniej zawartej umowy o istnieniu którego byli przekonani.

Nie można jednocześnie zgodzić się ze skarżącym, że Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, dlaczego nadał prymat zasadom sprawiedliwości społecznej i odstąpił od uwzględnienia powództwa, które było zasadne w świetle spełnienia ustawowych przesłanek z art. 527 k.c. Swoje stanowisko Sąd Rejonowy uzasadnił obszerną argumentacją powołując się na wiek pozwanych, znaczne dysproporcje majątkowe stron, charakter roszczenia oraz co wskazano już wyżej ewentualne konsekwencje jego uwzględnienia, a także okoliczności związane z przeniesieniem własności przedmiotowego lokalu mieszkalnego pomiędzy pozwanymi, a E. S. (1). Argumenty te mogą oczywiście stanowić przedmiot polemiki ale nie sposób kwestionować ich istnienia. Nie można jednocześnie zgodzić się ze skarżącym, że podstawę oddalenia powództwa stanowiły jedynie dysproporcje w statusie majątkowym stron. Zagadnienie to stanowiło bowiem jeden z wielu argumentów, które przytoczył Sąd pierwszej instancji.

Na uwzględnienie nie zasługuje również przywołany przez skarżącego w uzasadnieniu apelacji pogląd, że obiektywna ocena stanu majątkowego pozwanych prowadzi do stwierdzenia, iż ich sytuacja finansowa jest przeciętna i osiągnane przez nich dochody dają możliwość do zwolnienia się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela w trybie art. 533 k.c., poprzez spłatę wierzytelności w ratach uzgodnionych z wierzycielem. Podkreślić należy, że zobowiązanie które powód chce zaspokoić z majątku pozwanych nie obciąża ich osobiście. Wskazać na koniec należy, że oddalenie apelacji (i związana z tym akceptacja oddalenia powództwa) nie oznacza aprobaty dla nieuczciwego działania dłużnika osobistego – wnuczki pozwanych. Oznacza jedynie, że w ocenie Sądu to postępowanie w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie może rodzić negatywnych skutków dla pozwanych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji.

SSA w SO G. Ślęzak SSO P. Hochman SSR D. Lisiecka